

# GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA  
Wychodzi codziennie oprócz dni poświątecznych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 149 (220)

## Niemcy muszą zagwarantować nienaruszalność granicy z Polską

Białystok, 3 lipca 1931 r.

Nie będzie może zbyt odważnym paradoksem, a może nawet wcale paradoksem nie będzie przypuszczenie, iż obecny straszliwy kryzys gospodarczego światowego, szczególnie dotkliwie nekujący Europę, będzie miał dobroczynne skutki dla ludzkości.

Zapewne, niewiele radości wykrzesać można z tego układu przyczyn i skutków, jak mało radosnym jest widok człowieka zatrutego alkoholem, mimo, iż jest to najczęściej jedyny sposób wyleczenia pijaka z niszczycielskiego nałogu. Lecz ostatecznie każda nadzieja cecalenia ma swoją wartość.

Jakkolwiek straszliwe były zniszczenia wojenne i anomalie ekonomiczne, wyhodowane w dobie wojny, — nie ulega wątpliwości, iż kryzys obecny wcale nie jest nieuchronnym wynikiem i tych zniszczeń i anomalii. Jest on owocem wojennej polityki, prowadzonej przez znakomitą większość państw aż do cywili obecnej, — polityki zmierzającej albo do dalszej rozbudowy swej potęgi zdobywczej, jak np. Stany Zjednoczone i Rosja, — lub do wzięcia odwetu za poniesioną klęskę, jak np. Niemcy. Tylko te cele polityczne pozwalają nam zrozumieć cały system wojennej polityki ekonomicznej państw wymienionych, jak również i wszystkich innych, zmuszonych przez usprawiedliwione obawy o swe bezpieczeństwo do wkładania wielkich wysiłków w rozwijanie swoich zdolności i sił obronnych.

Obecny kryzys udowodnił, iż ta własnie wojenna polityka nie może być kontynuowana, a przynajmniej, iż gwałtowne jej dotychczas tempo musi być bardzo, ale to bardzo znacznie zwolnione. Ludzkość nie jest zdolna podźwignąć jej ciężarów, a zatem albo będą one zmniejszone, albo narastająca rozpacz milionów i milionów obywateli obydwu półkul globu urodzi bunt, wyzwoły usipione w naturze ludzkiej żywioły, o których zawsze wiadomo, co zniszczą, lecz nigdy odgadnąć nie można co zbudują.

Wreszcie więc dochodzimy do momentu, w którym zaczyna się rozmowa o zmniejszeniu ciężarów, o zwolnieniu tempa polityki wojennej, — kto wie, — może siła wypadków wymusi na potęgach tego świata całkowitą zmianę dotychczasowej orientacji.

Nie ludźmy się. Inicjatywa amerykańska zaprezentowana ludzkości przez prezydenta Hoovera, nie jest niczem więcej, ak produktem zatroszczenia czynników dysponujących materialną potęgą amerykańskiego kolosa. Lecz owoce tego zatroszczenia są dobroczynne.

Wielka mowa pojednawcza kanclerza niemieckiego z dnia 24 czerwca, akcentująca pragnienie Rzeszy przystąpienia do pracy nad wzmocnieniem podstaw pokoju, zaufania i współpracy, — to rezultat przetrzeżenia dalszymi konsekwencjami rozpętanej katastrofy. Lecz tylko w ten sposób — jak się okazuje — złamana być może furja opancerzonego od stóp do głów ducha germańskiego.

W ogólnym zatem bilansie — kryzys obecny zapisany będzie zapewne na rachunek kosztów pokoju. Straszliwe są te koszty, może sobie każdy słusznie pomyśleć. Tak, Lecz nie zapominać, że koszty wojny byłyby nierównie straszliwsze, a o ileż okropniejsze.

Nic nie pomoże rozmyślanie, iż dobra wola mogła była te koszty niezmiernie zmniejszyć. Postęp nigdy nie był tanim nabytkiem, nigdy nie zjawiał się w psu-chice mas ludzkich jako dar niebios. Dojrzewał zawsze w wirze kryzysów, zjawiał się na świat wśród błyskawic i piorunów często wśród lun pożogi i morza krwi, zawsze w warunkach dramatycznych, które jakże często miały akcenty tragiczne.

Jest to już kwestja techniki, w jaki sposób uregulowane zostaną szczegóły planu odroczenia płatności rat reparacyjnych niemieckich państwom europejskim i płatności rat długów państw europejskich

skarbowi amerykańskiemu. Obywatel polski bynajmniej nie ma obowiązku obciążać swej pamięci mechaniką tych operacji. Interesuje go w tem wszystkim fakt, iż Stany Zjednoczone poczuły się zmuszone do zejścia z bezprzykładnie egoistycznej postawy, zmierzającej do wzrastania ich potęgi kosztem Europy, doprowadzanej systematycznie do coraz większej nędzy. Stany Zjednoczone, wprowadzając narazie

bardzo ostrożnie i w ograniczonym zakresie, wchodzą na drogę współpracy, poprzez coraz silniej odczuwaną kłódkę Współzależności ekonomicznej. Biedną Europę jest jeszcze zawsze dostateczną wielkością, by upadając pociągnąć za sobą w odmęty katastrofy straszliwie przeciążony złotem i wsrękiem bogactwem okrętemonomiki Stanów Zjednoczonych.

Z drugiej strony, Niemcy doszły do

kresu możliwości prowadzenia luksusowej gospodarki, wyrastającej z dążeń odwetowych. — i muszą szukać ratunku w wejściu na drogę pokoju.

Jest to zatem moment przełomowy, najdonioślejszy od chwili ukończenia wojny, — moment, od wygrania którego przez czynniki o głosie decydującym w polityce światowej zależeć będzie przyszłość. Do czynników takich należy w pierwszym

rzędzie Francja, a obok niej Anglja. Francja, która ma najwięcej do powiedzenia, albowiem ma ona ponieść największą część ciężaru oświadczeń na rzecz nowego układu finansowego, i Anglja, o sile głosu której decyduje jej potęga morską.

Moment obecny nie powinien zostać zmarnowany dla pokoju. Oto chwila, w której Niemcy mogą być skłonione do ostatecznego wyrzeczenia się wszelkich dążeń zaborczych, do zagwarantowania nietykalności granic wschodnich, a zatem terytorjum Polski, — uzupełnienia układów lokarneńskich przez rozciągnięcie zawartych w nich gwarancji dla granicy zachodniej na wschód. Ten postulat winien być zrealizowany bez jakiegokolwiek niedomówień i zastrzeżeń.

Niemcom musi być wyraźnie postawiony dylemat: — pokój albo wojna. Jeśli wybiorą pokój, muszą stwierdzić szczerą gotowość wyboru przez uroczyste wyrzeczenie się wszelkiej agresji, uznać granicę z Polską za nienaruszalną. Wówczas winni otrzymać pomoc. Jeśli odmówią dania tego dowodu dążeń do stabilizacji pokoju i kooperacji międzynarodowej, — udzielenia im pomocy finansowej byłoby ciężkim błędem. Nikt bowiem nie mógłby wówczas — bez narażenia się na śmieszność — pozostawać w nieświadomości, iż pomoc ta użyta na wzmocnienie miecza odwetowego, na postępowanie niszczycielskiej siły piorunów wojennych.

**Pan Prezydent wyjeżdża na poświęcenie pomnika Wilsona**

WARSZAWA, 27. (PAT.) P. Prezydent Rzeczypospolitej uda się jutro, dnia 3 lipca, do Poznania, by wziąć osobisty udział w uroczystości, związanej z odsłonięciem pomnika prez. Wilsona w Poznaniu.

**Wdowa po prez. Wilsonie odwiedziła Warszawę**

(Telef. od własnego korespondenta)  
WARSZAWA, 27. Bawiąca w Warszawie wdowa po prez. Wilsonie odwiedziła w ciągu dnia dzisiejszego miasto, a po południu udała się do Wilanowa, gdzie w dawnym siedzibie królów polskich była serdecznie podejmowana przez hr. Potockich. Wieczorem w ambasadzie amerykańskiej odbył się raut na cześć p. Wilsona.

## Tłum bezrobotnych zaatakował Magistrat w Płocku

uspokajające przemówienie Starosty zapobiegło rozruchom  
(Telefonom od własnego korespondenta).

Płock, 27. Dziś w godzinach przed południowych tłum bezrobotnych, liczący około 400 osób, zgromadził się przed magistratem, domagając się zapomóg, a następnie pod wpływem uwijających się między tłumem agitatorów zaczęła kamieniami ciskać w budynek Magistratu, tłucząc 11 szyb. Z pod Magistratu tłum bezrobotnych udał się do Starostwa, wybijając po drobne kilka-

naście szyb szklanych. Do zgromadzonych przed Starostwem bezrobotnych przemówił starosta Godlewski, uspakajając ich, poczem tłum bezrobotnych spokojnie rozszedł się bez interwencji policji.

Polscy harcerze w Pradze Czeskiej



W Pradze Czeskiej odbywa się międzynarodowy zlot skautingu, na który udali się przedstawiciele polskiego harcerstwa pod przewodnictwem p. Wojewody Grażyńskiego, prezesa polskiego harcerstwa. Zdejezie przedstawia oddział naszych harcerzy, prezentujący na ulicach Pragi Czeskiej nasze barwy narodowe i wzbudający podziw swą dzielną postawą.

## Gwałtowna zwyżka kursu dolara do 9.06

(Telefonom od własnego korespondenta).

Warszawa, 27. W Warszawie zanotowała się dziś zwyżka kursu dolara, spowodowana silnym zapotrzebowaniem banknotów dolarowych przez Berlin.

Kurs dolara doszedł do 906. Kursy innych walut nie uległy zwyżce. Bank Polski dostarczył banknoty dolarowe wedle zapotrzebowania.

## Doniosłe dla pracowników kolejowych zarządzenie p. ministra Kühna

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 27. Minister Komunikacji inż. Kühn wydał w dn. 26.b.m. nowe zarządzenie, posiadające niezwykłą wagę dla ogółu pracowników kolejowych. Zarządzenie to zwiększa 3-krotnie kredyty pomocowe, które mają dysponować dyrektorzy poszczególnych dyrekcji kolejowych. Zwiększenie tych kredytów pozwala dyrektorom dyrekcji kolejowych rozszerzyć akcję różnych zapomóg wobec pracowników

kolejowych, pobierających najniższe uposażenia oraz obarczonych liczną rodziną lub też dotkniętych nieszczęściem.

P. Minister wydał jednocześnie polecenie, by z sum tych wypłacane były nie zbyt duże zapomogi, gdyż umożliwia to korzystaniu z akcji zapomogowej przez większą ilość pracowników. Szczegóły akcji zapomogowej podajemy na 3-iej str.

## Pogrzeb znanej lekarki

Marszałek Piłsudski złożył wieniec na trumnie zmarłej

(Telefonom od własnego korespondenta).

Warszawa, 27. Dziś odbył się w Warszawie pogrzeb zmarłej tragicznie lekarki Zakładów w Druskiennikach, sw. p. Eugenji Lewickiej. W kaplicy cmentarnej na Powiżkach zjawili się na nabożeństwo żalobne Marszałek Piłsudski w towarzystwie pułk. d-ra Wojtyńskiego i pułk. Wieniawy-Długoszewskiego. Na

trumnie zmarłej lekarki Druskiennik złożył Marszałek Piłsudski wieniec. W pogrzebie sw. p. dr. Lewickiej brał udział p. min. Pieracki, min. Sławoj-Składkowski, cały szereg wyższych urzędników i wojskowych oraz licznie był reprezentowany warszawski świat lekarski.

## Niebotyczny szczyt w Himalajach został zdobyty

LONDYN, 1 lipca Ekspedycja himalajska, składająca się z 6 ciu Anglików, zdobyła dostać się na wierzchołek Mount-Kameta, którego wysokość dosięga 8.482 m. Jest najwyższym szczytem na ziemi po Mont-Everesce—wysokość 8.840 metrów.

Próby dostania się na wierzchołek przesiebrane były dziewięciokrotnie i bezskutecznie i dopiero za 10-ym razem udało się zdobyć wierzchołek. Przywódcą ekspedycji jest młody Alpinista Smyrth.

Z chińskiej sztuki



Ogromnem zainteresowaniem turystów całego świata cieszy się świątynia Daosów w Asyche. Zdjęcie nasze przedstawia mieszczący się w tej świątyni wizerunek boga ognia, jedno z najcenniejszych dzieł sztuki wschodniej, bardzo starego pochodzenia i z punktu widzenia artystycznego, o niezwykle ciekawym ujęciu.

Różnica światów pracy na Wschodzie i na Zachodzie



Jedno z pism angielskich zamieściło niedawno ciekawy żart ilustrujący dobitnie różnicę położenia angielskiego i sowieckiego robotnika. Górne zdjęcie przedstawia angielskiego robotnika, zarabiającego wtedy nawet, gdy nie pracuje, więcej niż robotnik sowiecki pracujący pod batem, a którego największą pociechą, według zdania komisarzy sowieckich, jest poczucie, że przyczynia się do propagandy rajy bolszewickiego zagranicą.

## Mentalność grodzieńskiego „Nowego Życia”

W ostatnim numerze chudeckiego „Nowego Życia” ukazała się notatka tak charakterystyczna, że podajemy ją w całości:

„Znakomity lotnik polski major Kubala zasłynął z tego, że wyrzucał różne błędy, popełniane przez kierowników naszego lotnictwa. Potem odbył się głośny sąd nad p. Kubalą i skazanie go na więzienie. Następnie przyszło ulaskawienie. Obecnie „Gazeta Wodzisławska” przynosi wiadomość, że major Kubala opuszcza Polskę i prawdopodobnie wyjedzie do Stanów Zjednoczonych.”

„Nowe Życie” nazywa tego, który „zasłynął z tego, że wyrzucał błędy, popełniane przez kierowników naszego lotnictwa” i nad którym z tego powodu, jak wynika z treści notatki, „odbył się głośny(?) sąd”, b. majora Kubalę, który za obelżywe anonimy (ładny sposób krytyki!), pisane na swego zwierzchnika został skazany przez 2 instancje sądowe na degradację, wydalenie z wojska i więzienie.

W drodze łaski Pan Prezydent, ze względu na dawne zasługi b. majora Kubali, darował mu karę więzienia, pozostawiając w mocy część wyroku, dotyczącą wydalenia z wojska i degradacji.

Zaiste dziwne i niepojęte są dla zwykłego śmiertelnika pojęcie honoru i etyka „Nowego Życia”.

Miejmy nadzieję, że wśród niezliczonych czytelników tego pisma nie wszyscy podzielają, pod tym względem, przekonania jego redakcji.

## Przed II Kongresem Pedagogicznym w Wilnie Zadania Kongresu i potrzeby szkolnictwa—cele nauczycielstwa

W dniu 5 b.m. odbędzie się w Wilnie Kongres Pedagogiczny, który będzie miał wielkie znaczenie dla szkolnictwa w dobie obecnej.

Głęboki i groźny kryzys, któremu podlega obecnie szkolnictwo powszechne, wymaga energicznego skupienia sił społecznych, zawodowych i państwowych w kierunku ratowania sprawy oświaty przed destrukcją i zmarnowaniem. Wśród czynników, najmocniej zainteresowanych losem szkolnictwa i poczuwających się do odpowiedzialności za dalszy ich przebieg, znajduje się w pierwszym rzędzie Związek Nauczycielstwa Polskiego, samym swym składem dający świadectwo idei jednolitej szkoły ogólnokształcącej, t.j. powszechnej i średniej, jako jednej wspólnej platformy zawodowej i organizacyjnej.

Kongres Pedagogiczny Związku N. P. miał miejsce w Poznaniu podczas P.W.K., stając przez to na tej samej linii powszechnego przeglądu dorobku państwowonarodowego pierwszego 10-lecia niepodległego bytu.

Dalszym krokiem w tym samym kierunku będzie II Kongres Pedagogiczny w połowie lipca w Wilnie z tą różnicą, że stoimy dziś w sytuacji stórkroć gorszej, trudnej państwowo i społecznie, w obliczu obosiecznego niebezpieczeństwa kryzysu finansowego i zalamania się szkolnictwa powszechnego, na którym gruntuwać się musi i powinna samowiedza i uzdolnienie narodu do prawidłowego rozwoju.

Na tle tej sytuacji Związek Nauczycielstwa Polskiego z całą żywotnością i uporem kontynuuje właściwą mu jako organizacji nauczycielskiej pracę pedagogiczną, by poddać rzeczowej krytyce dotychczasowy stan szkolnictwa powszechnego i średniego pod względem ustrojowym, wychowawczym i dydaktycznym, a grożące dziś przekreślenie, względnie obniżenie szkolnictwa powszechnego oświetlić z całą obywatelską i zawodową bezwzględnością.

II Kongres Pedagogiczny postara się wykazać, ile energii marnuje się przez złe nastawienie nauczania i wychowania, jak daleko nam do koordynacji, istniejących już, lecz rozstrzelonych i przez to niemal bezsilnych poczynań opieki społecznej względem szkoły; jak wielkie zasoby drzemającej i nieświadomionej mocy spoczywają w obojętnej jeszcze dla szkoły masach rodzicielskich, na które rzucić należy hasło współdziałania ze szkołą i jej dążeniami.

Wychowanie obywatela, zdolnego zrozumieć troski swojego państwa i pomieścić ich ciężar w zakresie swoich sił i obowiązków; oszczędność i rozwój sił duchowych i fizycznych młodzieży przez ich racjonalniejsze traktowanie w szkole, daleko idąca redukcja i przekształcenie programów szkolnych w kierunku większej giętkości, żywości i zróżniczkowaniu poziomów, oto są czysto współczesne, a zarazem niezmiernie praktyczne zagadnienia, które szkolnictwo nasze mogą z czasem uzdrowić i uczynić motorem istotnego postępu.

### OSTRÓW-MAZOWIECKI

**Ofiarność rzemieślników na ŁOPP**  
Cech szewców w Ostrowi-Mazowieckiej, rozumiejąc szerzenie idei Ł.O.P.P.-u w społeczeństwie, złożył na ręce p. Starosty 25 złotych na Ł.O.P.P.

**Wydział Powiatowy Sejmiku Mazowieckiego**  
i O.T.O. i K.R. w Wys.-Mazowieckiem organizuje w r. b.

**pokazy hodowlane:**  
dnia 4 lipca powiatowy pokaz bydła czerwonego polskiego w Czyżewie, dojazd kolejka, stacja loco, dnia 6 lipca spęd bydła czerwonego polskiego w Jezewie dojazd autobusami, linja Białystok-Warszawa.

## Z życia naszego województwa

### Pomimo kryzysu stan bezrobocia na terenie naszego województwa jest zupełnie normalny

Punktem kulminacyjnym dla stanu bezrobocia na terenie województwa białostockiego w roku bieżącym był koniec miesiąca marca. W tym czasie liczba bezrobotnych wyrażała się cyfrą 10.091 robotników i pracowników umysłowych.

Miesiąc kwiecień przynosi już pewne odprężenie i obniżenie liczby bezrobotnych, spadając do 8.997 na 1 maja, a w dalszym ciągu do liczby 7.562 na dzień 1 czerwca i wreszcie do 6.315 na dzień 30 czerwca.

W porównaniu do końca czerwca roku 1930 liczba bezrobotnych na terenie województwa jest wyższa zaledwie o 700.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wyjątkowo ostry kryzys, jaki przeżywamy obecnie i porównamy go ze stanem gospodarczym w roku ubiegłym, to na podstawie cyfr porównawczych należy stwierdzić, że sytuacja pod względem bezrobocia nie jest tak groźna, jak to niektóre czynniki usiłują przedstawić.

### Zjazd Oszczędnościowy



Zapowiadany jeszcze w roku ubiegłym ogólnopolski zjazd Instytucji Oszczędnościowych, którego obrady onegdaj rozpoczęły się, przypadał na okres w którym sprawa oszczędności stała się nadzwyczaj aktualną i palącą. Szpalty pism wszelkich zabarwień politycznych wypełnione są temi zagadnieniami. Oszczędzać, unikać zbędnych wydatków, ograniczać wydatki niezbędne, zredukować do minimum budżety domowe, oto hasła ostatnich dni. Karuzela oszczędnościowa jest w pełnym ruchu i wszystkich wciąga w swój wir. Zjazd oszczędnościowców w Warszawie jest mobilizacją sił kierowniczych oszczędności polskiej, niechże więc da on głęboko przemyślane wskazówki, niech stawiła na drogach naszego bytowania drogę-wskazę lepszego jutra drogą oszczędności i pracy wszystkich obywateli.

## Obóz W. F. i P. W. w Grandziczach

### Młodzież nasza ćwiczy ciało i nabiera hartu ducha w obozach letnich

W dniu 1 lipca został otwarty w Grandziczach koło Grodna obóz letni W. F. i P. W. dla hufców szkolnych.

W obozie przebywa przeszło 400 uczniów szkół średnich, którzy należą do

przypodobienia wojskowego. Komendantem obozu został mianowany inspektor W. F. i P. W. 1 dywizji piechoty legionów, major Klein.

## Udaremniona ucieczka przestępców z więzienia grodzieńskiego

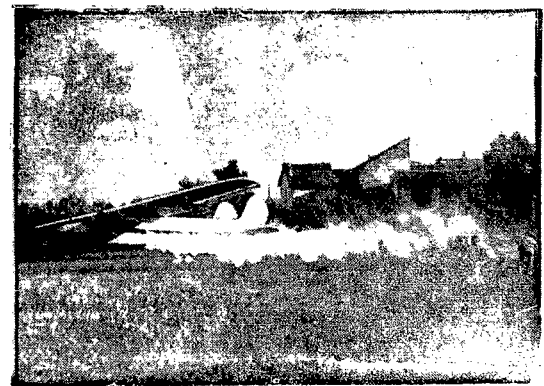
Przebywający w oddziale długoterminowym więzienia grodzieńskiego, więźniowie, odsiadujący karę za szpiegostwo i inne ciężkie zbrodnie, uplanowali ucieczkę i w tym celu przewiercili w ścianie otwór, którym zamierzali dostać się przez komin

na dach, a stamtąd zbiec. Przygotowania jednak zostały ujawnione i udaremnione przez władze więzienne. W czasie przeprowadzonej rewizji odebrano więźniom bór do wiercenia ścian i inne pomocnicze narzędzia.

## Sędziowie i palestra grodzieńska przywdziali togi

Onegdaj poraz pierwszy sędziowie, prokuratorzy, adwokaci sądów grodzieńskich przywdziali w czasie rozpraw togi jako strój urzędowy.

### Nowość w dziedzinie samolotów bezsilnikowych



Wszystkie znane dotychczas samoloty bezsilnikowe mają jedną wadę: trudności przy startowaniu. Włoskiemu inżynierowi, dr. Cattanco udało się wadę tę usunąć przez zastosowanie siły wybuchającej rakiety do wprawiania samolotu w ruch. Rezultaty udowodnił dr. Cattanco wzbudziły ogromne zainteresowanie w kołach naukowych, pracujących nad ulepszeniem samolotów bezsilnikowych. Zdjęcie przedstawia próbny wzlot samolotu z rakietyowym starterem dr. Cattanco.

## Łódź od wczoraj bez mięsa i wędlin

ŁÓDŹ. Onegdaj zostały zamknięte w Łodzi wszystkie sklepy rzeźnicze na znak protestu przeciw odruczeniu przez magistrat nowego cennika na mięso i wędliny. Rzeźnicy żądali podwyższenia cen o 20 proc., wskutek czego nie było na rynku. Żądanie to nie zostało uwzględnione, na

co rzeźnicy odpowiedzieli zamknięciem sklepów. Obecnie zatarg ma się oprzeć o ministerstwo przemysłu i handlu, do którego zwrócili się rzeźnicy łódzcy.

Wczoraj wymówiono pracę 6.000 pracowników masarskich.

## Popierajcie Ruch Strzelecki!

## Co się dzieje w świecie

### Wstrzymanie rokowań o moratorium wytwarza nowe trudności

PARYŻ. Rokowania francusko-amekańskie prowadzone w Paryżu w sprawie planu Hoovera znajdują się w bardzo krytycznym stanie. Minister Mellon zawiadomił wczoraj wieczorem rząd francuski, iż nie otrzymał dotychczas nowych instrukcji z Waszyngtonu, wobec czego

podjęcie przerwanych na jeden dzień rokowań zostało odroczone na południe. Należy zaznaczyć, iż konferencja Mellon z ministrami francuskimi miała mieć decydujące znaczenie dla dalszego przebiegu rokowań.

## Niemcy inspirują wyłączenie Francji z moratorium

PARYŻ. Za kulisami powstają coraz to nowe pogłoski, m. in. mówią, że jeżeli Francja nie zgodzi się na propozycje Hoovera, to Ameryka zaproponuje wprowadzenie w życie moratorium bez Francji.

BERLIN. „Berliner Tageblatt” podaje

sensacyjną wiadomość, iż rząd włoski powziął decyzję nietylko wprowadzenie w życie moratorium stosownie do propozycji Hoovera, ale oświadczył także gotowość wprowadzenia tego moratorium nawet na wypadek, gdyby Francja planu Hoovera nie przyjęła.

## Nowe propozycje Hoovera w razie niedojścia do porozumienia z Francją

LONDYN. Prasa londyńska określa sytuację polityczną, powstającą wskutek stanowiska Francji wobec planu Hoovera, jako bardzo poważną.

Dyplomatycki sprawozdawca „Daily Telegraph” pisze, że dla Hoovera jest niemożliwym, by poczynił Francji takte obietnice, któreby jego plan zmieniły do niepoznania.

Jak przyjaciele Hoovera oświadcza, prezydent Stanów Zjednoczonych wezwie Londyn, Rzym i inne stolicy do bezpośredniej współpracy z Ameryką; ci, którzy plan odrzucą, stracą sympatie Ameryki i

wzwać na siebie odpowiedzialność za zatlamanie się Europy środkowej.

Waszyngtoński sprawozdawca „Timesa” donosi, że na wypadek zerwania umowy z Francją, przygotowuje się w Waszyngtonie następujący plan:

Hoover cofnie swój pierwszy plan i każdemu krajowi dłużniczemu zobosna zaproponuje odroczenie spłat jego długów, pod warunkiem, że Niemcy od planowania reperacji zostaną zwolnione. Wykonanie tego planu byłoby trudne, ale stanowisko Francji zmusza do użycia środków ostatecznych.

## Żydzi w panice opuszczają Saloniki

### Straszny obraz zniszczenia dzielnicy żydowskiej

SALONIKI. Po pogromach w żydowskiej dzielnicy Salonik po mieście krążyły gęste patrole policji i wojska. Ukazały się obwieszczenia, że po trzykrotnym wezwaniu do rozejścia się policja, względnie wojsko bezpodstawnie otwiera ostry ogień na opornych. Dzięki tym surowym zarządzeniom w dzielnicy żydowskiej, obstawionej kordonem policyjnym, ekscesy nie powtórzyły się.

Prasa grecka z pewnym przekąsem zaznacza, że wśród ofiar pogromu „bezbrottnych” rzekomo żydów znajduje się połowa trupów greckich.

Panika wśród żydów w Salonikach

jest niebywała. Tysiące rodzin w popłochu opuszczają miasto, chroniąc się do swych krewnych na wsi. Tłumy schroniły się do synagogi i nie chcą jej opuszczać ani na chwilę mimo strasliwego zaduchu, panującego w przepelnionej i zabarykadowanej świątyni.

W Atenach rząd obradował w komitecie, radząc nad wytworzoną sytuacją. Wobec obawy powtórzenia się rozruchów antyżydowskich w Salonikach i innych miastach, wydano rozkazy policji i wojsku tłumienia pogromów w zarodku z całą bezwzględnością.

## Zwycięski lot dokoła świata zakończony

Cleveland 17. Lotnicy Gatty i Post wylądowali tu o godz. 16 m. 15.

Nowy Jork 17. — Obrzymie tłumy

publiczności śpieszą na lotnisko w Hurlerfields w oczekiwaniu na przybycie lotników Gatty i Post, którzy kończą swój lot dokoła świata.

## Powstanie wojskowe znowu wybuchło w Peru

NOWY JORK. „Times” przynosi szczegóły wielkiego ruchu powstającego w Peru.

Dwa pułki piechoty w Dusco i w Puno zbuntowały się przeciw rządowi prowizorycznemu w Limie. Pułki te zrzuciły dotychczasowego dowódcę i ustanowiły sobie własnego komendanta.

Powstancy zmusili wojska rządowe

koło Juliaca do odwrotu. Także garnizon w Arequipa przystąpił do powstania.

W Limie panuje jeszcze spokój, ale sytuacja jest bardzo poważna i każdej chwili liczą się z upadkiem rządu.

Przynajmniej ogólne niezadowolenie ma być odrobinę wybiorcze i powrót pułkownika Sanchezera Cerro.

## Tylko w ścisłym sojuszu z Polską Litwa zachowa swą niepodległość — Zakusy hitlerowców na Litwę

TYLŻA, 27. (P.A.T.) W Tylży nad granicą litewską Hitlerowcy odbyli wielki zjazd, w którym brało udział przeszło 8 tysięcy osób. Zadaniem tego zjazdu było podkreślenie stanowiska partii w sprawie

rewizji granic. Prezes organizacji, Goebbels, oglądając się na litewską rzekę Niemien, wzywał obecnych do walki z podstawami traktatu Wersalskiego, Zjazd ten miał nastrój czysto antylitewski.

### Więści z całej Polski

## Ignacy Paderewski nie przyjedzie do Polski

W środę, dnia 1-go b. m. wieczorem Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało depeszę od posła polskiego w Szwajcarii, p. Modzelewskiego, w której komunikuje on, że w stanie zdrowia p. Heleny Paderewskiej nastąpiło nagle pogorszenie, wskutek czego, p. Ignacy Paderewski musiał w ostatniej chwili zrezygnować z podróży do Polski.

Jak wiadomo, p. Ignacy Paderewski miał przybyć w dniu 3-im lipca r. b. do Warszawy, jako gość Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a następnie udać się do Poznania dla wzięcia udziału w odsłonięciu pomnika Prezydenta Wilsona.

WARSZAWA, dn. 27. (P.A.T.) Pan minister Spraw Zagranicznych, August Paderewski, otrzymał dziś od p. Ignacego Paderewskiego depeszę, treści następującej: „Z wielkim żalem donoszę Panu Ministrowi, że zmuszony jestem zrezygnować z mojego projektu podróży do Warszawy i Poznania. Oczekiwane i tak upra-

gnione polepszenie stanu zdrowia nie nastąpiło. Wobec tego proszę Pana Ministra, aby zechciał wyrazić Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej mój głęboki szacunek i najszczersze ubolewanie, jak również moje najgłębsze podziękowania za wielki zaszczyt, jaki P. Prezydent zechciał mi uczynić. Proszę przyjąć, Panie Ministrze, zapewnienie mojego całkowitego oddania. Paderewski”.

### 6 milionów deficytu w budżecie Stolicy

Jak wykazują najświeższe obliczenia wydziału finansowego magistratu warszawskiego, niedobór stolicy w ubiegłym roku budżetowym 1930-31 wynosi 6,966.313 zł. Deficyt zeszłoroczny jest swojego rodzaju „rekordem”, gdyż od czasu istnienia samorządu Warszawy, po raz pierwszy obecnie zanotowano tak wielki deficyt samorządu Syreniego Grodu.

# Kolejarze niższych kategorii obarczeni rodziną otrzymają stałe specjalne zapomogi miesięczne

Jak się dowiadujemy w ramach budżetu Polskich Kolei Państwowych opracowano plan przyszłości z pomocą doradczą pracownikom kolejowym, pobierającym najniższe uposażenia i obarczonym liczną rodziną, a tem samem dotkniętym najbardziej ostatnią redukcją uposażeń. Plan ten przedstawiony przez ministra komunikacji Kühna pozyskał aprobatę całego rządu. W ramach tego planu pracownicy P. K. P. od XVI do XIII grupy uposażeń posiadający troje i więcej dzieci, otrzymają na lipiec zapomogę w wysokości 15

proc. zasadniczego uposażenia, zaś pracownicy od XII do X grupy uposażeń, posiadający czworo i więcej dzieci, otrzymają zapomogę w wysokości 10 proc. zasadniczego uposażenia.

Zapomogi te stosowane będą do tych pracowników P. K. P., którzy stracili dodatek stołeczny, bądź mają zmniejszony dodatek kresowy. Zapomóg nie otrzymają ci pracownicy P. K. P., którzy nie

są wymienieni w powyższych grupach lub też którzy bądź drogą awansu, bądź też przez przesunięcia w szczeblach z dniem 1 lipca b. r. uzyskają podwyższone uposażenie. Nie otrzymają powyższej zapo-

mogli pracownicy, korzystający ze specjalnych dodatków (premie warsztatowe i dodatki kilometrowo-godzinowe nie pozabawiają prawa do otrzymania zapomóg).

## Nóż oszczędnościowy na kolejach

### Zredukowanie ruchu pociągów i ograniczenie robót inwestycyjnych

W dalszym ciągu akcji oszczędnościowej na kolejach zarządził minister komunikacji Kühn wydanie szeregu okólników do wszystkich dyrekcji kolejowych, dotyczących tak ruchu, jak inwestycji i budowy.

W myśl postanowień okólnika, dotyczącego spraw ruchowych, z dniem 15 lipca skasowany zostanie szereg pociągów lokalnych o mniejszej frekwencji. Wyrazi się to sumą ogólną 2.500.000 pociągokilometrów, co stanowi 4 proc. ogólnej sumy pociągokilometrów, przejeżdżających w ciągu roku. Da to oszczędność kilku milionów złotych.

W okólniku, dotyczącym spraw inwestycyjnych, poleca ministerstwo komunikacji przeprowadzenie tylko tych robót, które ministerstwo komunikacji uznaje, jako niezbędne i pilne.

Pozatem ministerstwo komunikacji poleca przedstawić dyrekcjom w terminie dwutygodniowym wykaz tych robót, które w myśl wskazań ministerstwa będą skreślone.

## Ustalenie godzin handlu wszelkich przedsiębiorstw na obszarach kolejowych

Ministrowie spraw wewnętrznych, komunikacji, pracy i opieki społecznej, oraz przemysłu i handlu wydali rozporządzenie o dopuszczalnych godzinach uprawiania handlu i otwarcia bufetów i zakładów fryzjerskich w obrębie dworców kolejowych.

Na podstawie tego rozporządzenia księgarnie, kioski z gazetami, kantory ubezpieczeń, kantory wymiany pieniędzy, biura dostawy bagażu, fryzjerie, umywalnie, bufety, oraz miejsca sprzedaży wyrobów tytoniowych, galanterji, przyborów piśmiennych, przyborów toaletowych, oraz przedmiotów o charakterze pamiątek turystycznych — mogą być otwierane codziennie najwcześniej na godzinę przed odejściem każdego pociągu pasażerskiego, a powinny być zamykane najpóźniej w godzinę po odejściu takiego pociągu. Jeżeli pociąg przybywa na stację końcową, wymienione przedsiębiorstwa mogą być czynne w ciągu godziny po przybyciu pociągu.

W godzinach nocnych od północy do godziny 6-jej rano mogą być na dworcach kolejowych czynne tylko księgarnie, kioski z gazetami, kantory wymiany pieniędzy, umywalnie, bufety kolejowe, oraz miejsca sprzedaży wyrobów tytoniowych. Wszelkie inne przedsiębiorstwa winny być w tych godzinach nocnych zamknięte, nawet pomimo trwania ruchu kolejowego.

# Białystok i Grodno powinny pomyśleć o komunikacji tramwajowej

## Autobusy stale zawodzą i przysparzają kłopotu

W Polsce zaledwie jedenaście miast posiada tramwaje, a mianowicie: Warszawa, Łódź, Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Inowrocław, Lwów, Kraków, Tarnobrzeg i Bielsko.

Według jednak ostatnich badań ustalono, że nie jedenaście ale dwadzieścia pięć miast przynajmniej, ze względu na liczbę ludności — posiadać powinno komunikację tramwajową a w tej liczbie Wilno, Białystok, Kalisz, Tarnopol, Przemyśl,

Piotrków, Siedlce, Kielce i Grodno. Zdaniem czynników miarodajnych w większych miastach należałoby niezależnie od tworzacej się komunikacji autobusowej uruchomić jednak linje tramwajowe, jako podstawowy ośrodek komunikacji miejskiej.

Kalisz czyni zabiegi, aby w mieście powstały tramwaje, któreby połączyły przedmieścia z poszczególnymi dzielnicami, zwłaszcza w tej chwili, kiedy miasto

rozbudowało się.

Podobną myśl powzięła również rada miasta Piotrkowa.

Czy więc ze względu na smutne doświadczenia z komunikacją autobusową jak np. obecnie „dzikie strajki” i niedotrzymywanie warunków umowy przez koncesjonariuszów należałoby pomyśleć o tramwajach.

Szczególnie sprawą tramwai winien zająć się Białystok.

# Argentyna rajem przemytników i urzędników celnych

## Niesłychane przekupstwa i bezprawie

Rząd argentyński rozpoczął w ostatnich czasach bezwzględna walkę z panoszącym się coraz bezczelniej przemytnictwem. Nietylko zatem zaostrozone kontrole wpływających statków i ich załóg, ale

także wzmocniono strażę nadbrzeżną, które z wielką zręcznością polują na statki przemytnicze.

Do Argentyny przemyca się niemal wszystkie istniejące na świecie produkty.

Kto potrzebował cygar albo złotego zegarka, albo wreszcie radioaparatu, ten mógł z pewnością liczyć na to, że organizacje przemytników, podejmujące się każdego zamówienia, dostarczą mu towaru taniej niż sklepy.

Już w pierwszych tygodniach po zaostreniu kontroli udało się unieszkodliwić kilka wielkich band przemytniczych. Niema jednak dotychczas jeszcze nocy, by straż portowe nie odkryły na rzekach La Plata albo Parana jakiejś łodzi podejrzanej z przemycanym towarem.

Rozuczulenie przemytników ma swe źródło w tem, że do niedawna urzędnicy celni, a nawet władze wyższe szli z nimi ręką w rękę, oplacani oczywiście sowsicie.

Przytem władze te nawet z punktu widzenia bandytów niezawsze postępowały „honorowo”.

Pewnego razu zdarzyło się, że kilku urzędników celnych zjawilo się u kupca Fumega i namówili go, by przemycił pewną ilość jedwabiu z Urugwaju do Argentyny, przyrzekając mu, że za cenę 15.000 złotych postarają się, by towar szczęśliwie przebył granice.

Gdy Fumega zgodził się na tę transakcję, skonfiskowali mu ci sami urzędnicy na granicy towar i sprzedali jedwab pod ręką na własny rachunek.

Fumega, mimo granej mu kary, zwrócił się do władz wyższych, nie otrzymując jednak ani satysfakcji, ani kary. Okazało się, że wyższe władze celne były w zmoiwie ze swymi podwładnymi i całą sprawę zatuszowały.

Nic dziwnego, że przemytnikom w Argentynie powodziło się bardzo dobrze, że porobili miljonowe majątki i że uważają dotychczas kraj ten, mimo wielkich obstrzeżeń, wprowadzonych przez rząd rewolucyjny, za raj przemytników.

Rząd obecny będzie miał wiele pracy, zanim wykorzeni ten długoletni nałóg, przynoszący państwu miljonowe szkody.

Niezłomnym żołnierzom



Benjaminów — gdzie przed 14 laty oficerowie legionów zostali uwiecznieni w obelisku koncentracyjnym był miejscem uroczystości ku czci niezłomnych żołnierzy. Na wysokości wzgórza wzniesiono pomnik ku czci legionistów. Na obelisku z granitu znajduje się orzeł z rozwiniętymi do lotu skrzydłami, trzymający w dziobie rozzerwany łańcuch — symbol przemoicy. Wmurowana tabliczka zawiera krótki lecz wymowny napis: Niezłomnym żołnierzom Józefa Piłsudskiego, oficerom Legionów wziętym w Benjaminowie w r. 1917 za odmowę przysięgi niemiecom.

## Kogut skutecznie konkuruje z kokoszkami i znosi jaja

W głównym mieście chińskiej prowincji Szenci odbywa się obecnie wystawa rolnicza, której największą atrakcją jest kogut noszący jaja.

Koguta odkrył wśród swego drobiu przypadkowo jakiś wieśniak, który osobliwie przyrósł do miasta i poddał obserwacji naukowej.

Podobno zdolności tego ptaka w dziedzinie składania jaj zostały oficjalnie stwierdzone.

Co prawda, publiczność, zwiedzająca wystawę napróżno chciałaby własnoocześnie ujrzeć produkt koguciej konkurencji z kokoszkami.

Dotychczas ptak ten w niczem nie dał powodu do powątpiewania o jego

czysto męskich własnościach.

Zjawisko przemiany płci nie jest zresztą wśród drobiu domowego zbyt rzadkie. Niekiedy zdarza się istotnie, że młoda kokoszka zaczyna pisać i zamienia się w koguta, zwanego u naszych chłopów „kurzajem”.

Innym razem znowu rzekomy kogut nagle znieśli małe jajko, które jednak nie posiada żółtka i jest niezdatnym do rozplodu.

W obu wypadkach pojawienie się „kurzaja”, na podwórku uważane jest za złą wróżbę i winowajca, który nie mógł się zdecydować na wybór kariery, kończy zazwyczaj szybko swój krótki żywot pod nożem.

## Połączenie Kas Skarbowych z Urzędami Podatków i Oplat

Minister skarbu powołał specjalną komisję, która ma rozpatrzyć projekt nowych przepisów rachunkowo-skarbowych, oraz projekt scalenia kas skarbowych z urzędami podatków i opłat.

Przewodniczącym tej komisji mianowany został dyrektor departamentu ogólnego w ministerstwie skarbu, p. Jan Około-Kulak.

## Skrócenie czasu trwania lekcji w szkołach

Przed dwoma laty ministerstwo oświaty w dążeniu do odciążenia młodzieży szkolnej w pracy domowej, przedłużyło czas trwania jednej lekcji szkolnej tytułem próby do 50-ciu minut.

Dwuletnie doświadczenie i zebrane przez kierowników s kół obserwacje wykazują, że w dzisiejszym stanie organizacyjnym i dydaktycznym pracy szkolnej przedłużenie czasu trwania lekcji nie dało spodziewanych wyników i bynajmniej na odciążenie młodzieży w pracy pozaszkolnej dodatnio nie wpłynęło.

Wobec tego minister dr. Czerwiński zarządził, ażeby w ciągu roku szkolnego 1931—32 lekcje w szkołach średnich i powszechnych trwały 45 minut.

## Radjoprogram: PIĄTEK 3. VII. 31 r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Sam na sam z mikrofonem” z cyklu „Polski Świat Radija” — red. J. Piotrowski
- 16.00. „Kącik radiokolowy”
- 16.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.30. „Kącik artystyczny L.S.G.”
- 16.50. Lekcja języka francuskiego — lektor p. Lucien Radulany
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. „Teatr amatorski podstawa kultury teatralnej.” — p. Tad. Byrski (Wilno)
- 18.00. Koncert popularny w wyk. ork. pod dyr. Adama Furmańskiego
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.15. Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego. Wyk. I. Dubiska (skrz.) Wiktor Bręgły (tenor), Józef Turczyński (fortep.) i słowo wstępne i prof. L. Urstein (akomp.)
- 22.00. P. Zdzisław Marynowski: feljton p.t. „Papa Stefan i jego rodzina”
- 22.15. Dodatek do Pras. Dziennika Radiowego
- 16.50. Muzyka lekka i taneczna

## SOBOTA 4 VII. 31 r.

- 11.00. Transmisja z Poznania. Uroczystości odsłonięcia pomnika
- 15.25. „Przegląd wydawnictw periodycznych” — prof. H. Mościcki
- 15.45. Wiadomości wojskowe dla wszystkich oświat i odpowiedzi udzielil red. Tarj.
- 16.50. „Kocznica zgonu Kazimierza Pułaskiego światem amerykańskim” — p. Karol Kozłowski
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. Odczyt
- 18.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Wiadomości bieżące rolnicze — p. Józef Plątek, Giełda rolnicza
- 20.00. Prasowy Dziennik Radiowy
- 20.15. Koncert z Doliny Szwajcarskiej
- 22.00. „Na widokregu”
- 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego
- 22.30. Pieśni Chopina w wyk. p. Haliny Leskiej przy fort. prof. L. Urstein
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

## Krótkie a treściwe rady dla rolników

# Najpilniejsze i konieczne prace przed żniwami

Między zborem siana, a właściwymi żniwami jest chwila czasu swobodnego. Gospodarz korzysta z niego, aby pokonać te roboty letnie, których sianozbiory dokonać nie dały, a więc oplewić do reszty buraki, ziemniaki, kapustę. Ziemniaki późne, które nie zostały jeszcze okopane, teraz poraz drugi należy obsypać wysoko motykami. Jeżeli ziemniaki były sadzone w kwadrat za znacznikiem to okopanie powinno być dokonane w dwóch kierunkach, t.j. wpoprzek i wzdłuż, tak, że koło każdego krzaka utworzy się osobny kopczyk. Wpływa to bardzo korzystnie na urodzaj ziemniaków, gdyż ziemia jest pulchna i nie stawia uporu rozrastaniu się bulw, a powietrze łatwo dochodzi do korzeni. Jest także jeszcze jedna ważna korzyść z takiego okopywania, szczególnie w lata wilgotne na ziemniakach zwiejących, — a mianowicie: ułatwienie odpływania wody, przez co ziemniaki mniej się psują. W rzędach okopanych w jednym kierunku, woda wprawdzie także odpływa brzdami, ale nie tak prędko. Do okopywania ziemniaków poraz drugi używa się na większych obszarach plużka obsypnika, na mniejszych zaś polach zawsze lepiej obsypywać ręcznie każdy krzak z osobną motyką. Przy tem drugim okopywaniu dobrze jest jeszcze raz powtórzyć skrapianie przeciw zarazie ziemniaczanej. Pożyteczną rzeczą jest obrywanie wiatu na ziemniakach, szczególnie w tych odmian, które bardzo bogato kwitną i owocują. Soki roślinne niepotrzebnie zużywają się na kwiat, a potem na owoc, więc jeżeli się pączki i kwiaty obrywa, to

więcej soków zostaje na wykształcenie dorodnych ziemniaków. Podobnie, jak okopane, należy plewić i inne pola np. proso, szczególnie zaś kukurydzę należy dobrze oczyścić z chwastów zanim zaczną kwitnąć, bo potem już w nią wejść trudno.

W lipcu i w sierpniu jest najstosowniejsza pora do niszczenia gniazd żarłocznego szkodnika, który szczególnie w gruntach próchnicowych w pobliżu łąk daje się we znaki. Turkuć podjadek czyli „niezdziwadek” rozmnaża się najwięcej na żyznych polach czarnoziemnych i próchniczych, a ususzonych. W kwietniu i w maju zaczyna grasować i wtedy widać dużo podgrzyblonych i żółtych ździebłek w zbożach jarych i w oziminach, a niszczy także buraki młode i wogóle co się trafi. Jest to duży owad z łapami przednimi mocnymi i ułożonymi do grabzenia, jak u kreta. Najpewniejszym środkiem tepienia jest niszczenie samych gniazd turkuć. Gniazda te znajdują się w ziemi, a miejsce takie można poznać w lecie po tem, że na niem wokoło jest zboże liche i pożółkłe. Na kilka cali pod wierzchem

gleby jest gniazdo, które wygląda jak duża okrągła bryła ziemi, wielkości dużej pięści. Gniazda te po wygrzebaniu trzeba całe z pola usunąć, rozbić, wygnieść i zniszczyć jaja albo też wylęgnięte młode, które siedzą wewnątrz. Podjadki w lipcu się parzą, poczem samica składa do 300 jaj w gniazdo. Młode siedzą z początku gromadnie w gnieździe, a potem w pobliżu gniazda. Przy wyjmowaniu gniazda należy być ostrożnym, aby go na polu nie rozbić i młodych nie rozszarpać.

Na młodych drzewkach owocowych również jak na bobie, grochu i innych roślinach siedzą często mszyce, szkodniki uparte i nadzwyczaj mnożne, których trudno się pozbyć. Najlepszym na mszyce sposobem jest spryskiwanie odwarem z tytoniu. Odwar ten gęsty miesza się z wodą, dając pół kilo na 50 litrow wody i tym płynem kropi się obszadłe przez mszyce drzewka, groch, bób lub inne rośliny.

Plenność bobu uprawianego między ziemniakami lub w ogrodzie można znacznie zwiększyć, jeżeli się wierzchołki pedów uszczknąć. Należy to robić w tym czasie, kiedy bób już przekwitła i kiedy dobrze osadził dolne strąki. Przez skrócenie głównego pedu otrzymuje się dolne strąki większe i więcej ziarna, które to jest znacznie dorodniejsze.

W lipcu trzeba pomyśleć już i o klepsku. Chcąc klepsko stare i powybijane odnowić i zrównać, należy je zupełnie skopać, grudy porozbić, nawieźć świeżej tustej gliny, wymieszać dobrze ze starą i zlać wodą tak, aby cała glina rozmiękła. Potem dolewa się nieco krwi bydłowej i kilkakrotnie przerabia się łopata całą warstwę, następnie przerabia się nogami, aby doskonale zmieszać na zupełnie jednorodną masę. Po przedzieleniu trzeba oklepać równo ciężką deską, osadzona na kiju tak, aby powierzchnia była zupełnie równa i gładka, a gdy się tworzą szczytliny, to codziennie należy ubijać tak długo, dopóki się one nie pozaciskają i dopóki klepsko nie stwardnieje i nie wyschnie.

## Ceny na artykuły pierwszej potrzeby

Wykaz cen ważniejszych artykułów spożywczych na ter. woj. białostockiego

Powiat	Żyto	Pszennica	Bydło rogate	Trzoda	Chleb żytni razowy	Chleb żytni pyłkowy	Mięso wołowe	Cielęcina	Wieprzowina	Ślolinina	Schab	Kielbasa krak.	Szynka
Augustów	27-50	33	65	110	28	42	1'40	—'90	1'50	2'00	1'80	2'40	3'60
Białystok	28	34	—	120	36	46	1'60	1'20	1'80	2'00	2'20	3'60	4'50
Bielsk Podlask	26	33	—	90	125-135	27	40	1'30	—'80	1'70	1'90	3'50	3'80
Grodno	28	33-34	—	80	120	34	45	1'40	1'10	1'55	1'95	3'20	3'90-4'20
Końno	26	34	—	80	90-120	23	36	1'35	—'90	1'40	2'00	3'40	4'00
Lomża	28	34	80	95-110	33	43	1'50	—'90	1'75	1'90	2'10	3'40	4'00
Ostrów	28	34	80	126	35	45	1'50	1'25	1'60	1'90	2'00	2'80	3'50
Ostrolęka	28	33	90	110	33	43	1'40	1'00	1'80	1'85	1'75	2'80	3'50
Sokółka	22	42	90	140	28	44	1'40	1'10	1'70	2'00	1'90	3'60	4'00
Suwałki	26	30-34	60-70	70-100	24	38	1'30	—'90	1'40	2'00	1'70	2'45	3'70
Grąjewo	28	34	65	112	30	42	1'45	—'90	1'50	2'00	1'80	3'60	3'80
Wołkowysk	25	32	75	100	25	38	1'40	—'80	1'60	1'80	1'70	2'80	3'80
Wysoko-Maz.	27.50	35	80	120	32	43	1'40	1'00	1'25	1'85	2'00	2'50	3'50

Ceny żyta, pszenicy, bydła i trzody podane za 100 kg., inne artykuły za kg. Ceny chleba wymienione w groszach, ceny innych artykułów w złotych.

Stary praktyk.



Dziś: Anatoljusza i  
Heljodora.  
Jutro: Józefa.  
Wsch. sl. 3.23.  
Zach. sl. 19.55.

### Posiedzenie Komitetu Pokongresu Esperantystów

W dniu 6 b. m. o godz. 17-iej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie Komitetu Honorowego Międzynarodowego Pokongresu Esperantystów i Budowy Pomnika dra Ludwika Zamenhova w Białymstoku.

Posiedzenie to odbędzie się pod przewodnictwem p. Wojewody białostockiego M. Zyndram-Kościałkowskiego, honorowego protektora Pokongresu.

### Kto z młodzieży podejmie studia handlowe

Nie wszyscy wiedzą, iż w Krakowie egzystuje Wyższe Studium Handlowe z trzech-letnim kursem akademickim, ukończenie którego daje wszelkie prawa, przynajmniej wyższym uczniom. Studium specjalizuje uczniów w 5 kierunkach a mianowicie: ogólnie handlowym, handlowo-towarowym, handlu ze wschodem, pedagogicznym i gospodarki samorządowej.

Przyjęci na kurs mogą być wszyscy absolwenci szkół średnich, posiadający świadectwa dojrzałości.

Oplaty wynoszą 365 zł rocznie

### Głodźmy do Cyru

W środę rozpoczął swoje przedstawienie Cyruk Barański, który rozbił swoją namiot na placu przy ul. Sienkiewicza róg Nadrzecznej Bogaty program Cyru może naprawdę zachęcić każdego do odwiedzenia tego przybytku humoru i radości. A więc przedewszystkiem na czoło występują się popisy trupy Barańskich, którzy uzyskali w r. 1929 w Paryżu specjalną nagrodę za jądze figurę na rowerach, pozatem czynią publicznosci znany z płyt gramofonowych Din, Don, trupa Albarrosa, trupa Germani i m.in. wspania Fryda X. udowodni każdemu, że jest zbudowana z kauczuku Pani Waleśka zadziwi jazdę konną każdego kawalerzystę.

Jednym słowem dajmy te należy bezwzględnie zobaczyć osobliście i dlatego radzimy wszystkim, nie przeczyć okazji i zaraz udać się na przedstawienie Cyru Barańskich.

### Zjazd prezesów Izby Skarbowych w Warszawie

W dniu 4 b.m. odbędzie się w Warszawie Zjazd Prezesów Izby Skarbowych i Dyrekcji Cel, na który w dniu dzisiejszym wyjeżdża prezes białostockiej Izby p. Ferdynand Szwalski.

Zjazd odbędzie się pod przewodnictwem p. ministra skarbu Jan Pilsudskiego przy udziale wiceministra St. Starzyńskiego.

### Małego posądku

Od szeregu tygodni niedyskretni mieszkańcy wsi Zakrzewo Wielkie, gm. Zareby-Kościełne zaobserwowali coraz bardziej wydłużające się, podjeżane, owalne kształty u dorosłej, dwudziestoparoletniej panny Moczulskiej, mieszkaneczki tejże wsi. Zainterygowani tem kuzynki wlecieli za czoły szepczą, że panna Moczulska jest w ostatniej fazie ciąży.

Onegdaj, po dłuższej nieobecności p. M. znowu ukazała się w miejscowości wsi, z twardą i nieco przemęczoną, lecz postać jej — o dżwo — była szczerpa i wiotka, jak za dawnych, panieńskich czasów.

Chłopczyk, czy dziewczynka, zainteresowały się sąsiedki i złożyły p. M. wizytę, lecz dziecka ani śladu.

Zainteresowana tem sąsiedki, przeczuwając coś niedobrego, o spostrzeżeniu swym zawiadomiła komendanta Posterunku P.W. w Zarebach Kościelnych, który odnalazł zwłoki niemowlęcia zakopane w ziemi tuż przy chacie M.

Decyzja Sędziego Grodzkiego w Czyżewie p. M. oraz jej matka zostały aresztowane. jako poszlakowane o zabójstwo noworodka.

### Z dnia i nocy

#### Kradzież

Do pilnicy Michała Herliuka przy szosie do Zielonej № 11 dostali się nieznani sprawcy, którzy po wyrwanu żelaznych pretów z okien skradli 5 kg. kiełbasy, 10 paczek czekolady, tytuł, papirosy i inne artykuły, ogólnej wartości 500 zł. Dochodzenie wdrożono.

#### Motor zapalił się

Podczas zapełniania samochodu na podwórku domu przy ulicy Sosnowej 33, przez szofera Ksepko Boleśława z Grajewa, powstało krótkie spłucie, od którego zapalił się motor. Na miejsce przybyła straż miejska, lecz udziału w gaszeniu ognia nie brała. Samochód należał do Młki Ewji z Grajewa. Straty nieznaczące.

### APOLLO

Dziś  
Ceny od 75 gr.  
KARKOŁOMNE ZAKRETY  
z udziałem CLARA BOW

### Zgubiono

książeczkę wojskową stanu służby oficera, wydana przez P. K. U. Warszawy — miasto II, za № 17, IV, na imię Feliksa Mielczarka.

Znalazca zechce za sowitą nagrodę oddać zgubę do Redakcji „Głosu Ziemi Białostockiej” 498-3

### Doktor Z. BASS

Choroby kobiece i akuszerka osiedlił się w Białymstoku ul. Sienkiewicza 38a (wejście od ul. Warszawskiej) przyjmuje od 4-7. 496-12

### Konto P. K. O.

Nr. 68425.

# Strajk autobusów i dziki strajk szoferów miejskich

## Jak długo będzie trwała niepokojąca anarchia?

W dniu wczorajszym przebieg strajku właścicieli autobusów. Dorożek samochodowych na terenie całego województwa białostockiego odbywał się naogół spokojnie.

Nietyle charakterystycznym, ile wprost

## Z dniem 1-go lipca wprowadzono doraźne kary mandatowe za nieposiadanie dowodu tożsamości konia

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 grudnia 1927 r. o obowiązku odstępstwa zwierząt pośladowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów, właściciele i posiadacze koni są obowiązani, w razie użytkowania konia poza obrębem miasta lub gminy, gdzie koń ma miejsce stałego postoju, posiadać przy sobie, lub w ręku osoby użytkującej konia, dowód tożsamości konia i o zwać go na wezwanie organów państwowych, w szczególności Policji Państwowej i funkcjonariuszy urzędów

gminnych i magistratów. Ponieważ właściciele i posiadacze koni często nie stosują się do tego i wyjeżdżają bez dowodów tożsamości koni, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wprowadziło celem skutecznego ścigania tego przekroczenia, doraźne mandaty karne w wysokości do 10 złotych, które wypełniać będą organa P. P., przy stwierdzeniu braku dowodu tożsamości konia. Pan Wojewoda ustalił jako datę wprowadzenia tego zarządzenia dzień 1 lipca br.

## Zdużo pieczęci -- ufrudnia zbyt towaru

### Uzupełniające zarządzenie o wywozie mięsa

Ekspertzy mięsa świeżego, wysłanego z Polki do Wiednia, użalali się na utrudnienia w zbycie tego towaru.

Najczulszą z przyczyn, które wpływają obniżając na cenę mięsa, jest zdaniem tych ekspertów umieszczanie na nim znaczniejszej ilości pieczęci farbowych. Poza tem zdarzyły się wypadki używania do znakowania mięsa farby, która z powodu niewłaściwego przyrządzenia rozlewała się i przenikała w głąb mięsa,

odstręczając nabywców od kupa.

W związku z tem pan Wojewoda wydał zarządzenie, które ogranicza ilość pieczęci do minimum i ustala, że w razie wysykania sztuk można je znakować tylko czterema pieczęciami, połówki tylko dwoma i ćwiartki jedną.

Do znakowania mięsa może być używana wyłącznie farba szybko wysychająca i nieprzenikająca w głąb mięsa.

## Nareszcie znikną tumany kurzu

### Specjalny okólnik p. Wojewody w sprawie polewania ulic

Pan Minister Spraw Wewnętrznych podczas wyjazdów inspekcyjnych stwierdził, że obrzydliwy kurz, tworzący się przy zamiataniu ulic, jest następstwem nieskrapania ich przednio obficie wodą.

Celem zapobieżenia szkodom, mogącym wyniknąć dla stanu zdrowia mieszkańców miast przez niewłaściwy sposób

zamiatania, pan Wojewoda białostocki wydał nakaz samorządom miejskim, by ściśle przestrzegały obowiązku obfitego polewania ulic przed zamiataniem.

O zauważonych w tym względzie uchyleniach lekarza powiatowi obowiązani są bezwzględnie meldować panu Wojewodzie.

## Zakład oczyszczania miasta powinien rozpocząć swą pracę później w nocy

### Spółceństwo żąda interwencji Magistratu

Utrwalił się w naszym mieście zwyczaj, że wywożenie nieczystości rozpoczyna się około 10.30 wieczór, co powoduje takie straszne zanieczyszczenie powietrza, że nie można wprost przejść ulicą, ani otworzyć okien.

Wywożenie nieczystości o tak wczesnej porze odbywa się nawet w reprezentacyjnej części miasta, jak ulica Orzeszkowej, Dominikańska i in., co zwiastuje na powrót o tej porze publiczności z teatru i kin nie może być tolerowane.

Zakład oczyszczania miasta powinien rozpocząć swą pracę później w nocy

### Spółceństwo żąda interwencji Magistratu

Wywożenie nieczystości o tak wczesnej porze odbywa się nawet w reprezentacyjnej części miasta, jak ulica Orzeszkowej, Dominikańska i in., co zwiastuje na powrót o tej porze publiczności z teatru i kin nie może być tolerowane. Obowiązkiem Magistratu jest zbadać tę sprawę i wydać odpowiednie zarządzenie, któreby położyły kres tej pladze naszego miasta.

# Lekarze z powołania i lekarze karierowicze

## Czego nie wiemy o Kasach Chorych

### Humanitarne metody lekarza naczelnego

III.

Od jednego z ubezpieczonych w Kasie Chorych otrzymaliśmy następujący list:

„Będąc przypadkowo w dniu 30 b.m. w Przychodni Kas Chorych przy ul. Ś. to Jańskiej, byłem świadkiem w jaki sposób naczelną lekarz Kas Chorych p. dr. Sobaniński wypełnia swoje obowiązki, jako lekarz i jako człowiek.

Do dyżurnego urzędnika Kasy p. Olszewskiego zgłosiła się jakaś kobieta z dzieckiem na ręku i z płaczem błagała go o skierowanie jej ciężko chorego męża do szpitala, różnocośnie skarżąc się, iż pogotowie, wezwane o godzinie 8 rano, przybyło dopiero o godzinie 4 popoł. Dyżurny urzędnik oświadczył jej, że nie leży to w jego kompetencji, a należy się w tej sprawie zwrócić do naczelnego lekarza Kasy, który w obecną chwilę znajduje się w Przychodni. Kobieta udała się do naczelnego lekarza, który jednakowoż oświadczył, że jej nie przyjmie, gdyż godziny przyjęć są rano.

Nie badając sprawy, nie zadawszy sobie trudu wysłuchania jej, polecił takowej podniesionym głosem wyjść i zatrzasnął jej drzwi przed nosem.

Pomijając fakt, iż instrukcja Kasy Ch. mówi wyraźnie, iż kobiety z dzieckiem na ręku należy załatwiać bez kolejk, a w pilnych sprawach nawet poza oficjalnymi godzinami przyjęć, nie mówiąc o tem, iż skandaliczne niedbalstwo w sprawie wysłania pogotowia wymagało natychmiastowego dochodzenia ze strony naczelnego lekarza, już samo poczucie człowieczeństwa, którego możemy i mamy prawo wymagać od naczelnego lekarza Kasy Chorych winno było na chwilę pozwolić zapomnieć p. d-rowsi Sobanińskiemu o biurokratycznych metodach, dotychczas niestety stosowanych przez niektórych naszych dygnitarzy kasowych, i wskazać mu, iż obowiązkiem jego, jako człowieka i lekarza, było przyjście z pomocą takiemu samemu człowiekowi, który się do niego zgłosił, prosząc o pomoc w nieszczęściu.

Nic też dziwnego, że Kasy Chorych, mając podobnych naczelnych lekarzy stają się jedną z najbardziej nielubianych instytucji.

Najwyższy czas, aby zamierzona reorganizacja Kas Chorych poszła przedwzrostem w tym kierunku, aby na naczelnych stanowiskach w Kasie Chorych znaleźli się ludzie, którzy odpowiedzialnie odpowiedniemi w robieniem społecznem.

### Fortepjan

koncertowy krzyżowy „SCHREDERA”  
zaraz sprzedam  
LIPOWA 49. KANCELARJA  
499-2

### Na akcję przeciwpożarową

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, prowadząc akcję zapobiegawczą przeciw pożarom, wypłaca na ten cel specjalne zasiłki poszczególnym strażom pożarnym.

W kwietniu r. b. Zakład wypłacił strażom na terenie naszego województwa następujące sumy: w powiecie białostockim: w Jurowcach — 540 zł; w Studziance — 540 zł; w powiecie bielskim: w Nurcu —

Śmieszny i zupełnie niezrozumiały, a nietylko z punktu widzenia wyłomaczonym jest strajk szoferów autobusów komunikacji miejskiej. To już nie jest strajk, ale zgola dzika orgja strajkowa. Rozumiemy, że prywatni właściciele autobusów dla obrony prywatnych kieszeni uciekają się do środka represyjnego, jakim jest strajk, chcąc w ten sposób od Państwa wymoczyć pewne ustępstwa na korzyść własną. Ale nie wyobrażamy sobie takiej sytuacji, żeby kiedykolwiek mógł zastrajkować jakiś samorząd, który ma delegowane pewne kompetencje przez Państwo w imieniu którego i za które ściśle określone funkcje napełnia.

Tymczasem szoferzy, będący w danym wypadku funkcjonariuszami samorządu ni stąd ni zowąd uciekają się do strajku, jakby chcieli w ten sposób pomóc prywatnym przedsiębiorcom, grzebiąc jednocześnie bezapelacyjnie swój własny interes. Tego rodzaju wybrzyk może być wyłomaczony tylko dziwną fantazją elementów nieodpowiedzialnych i zawsze szukających odpowiednich okazji do urządzania zamętu i siania anarchii w społeczeństwie.

Strajk ten, jak i szereg innych, nie jest pozbawiony szeroko zakrojonego teroru, uprawianego przez strajkujących, w stosunku do tych, którzy strajkować nie chcą. A wyrazem tego teroru jest np. przecinanie gum u samochodów, będących w ruchu.

Mimo to w strajku wyłamało się ponad 10% autobusów, które w dalszym ciągu kursują.

Gdyby nie uprawiany teror, jest rzeczą pewną że ilość kursujących autobusów byłaby znacznie większa.

Wreszcie należy rzucić jeszcze jedną uwagę, dotyczącą celowości samego strajku. Każda praca i każdy wysiłek ma sens tylko o tyle, o ile może przynieść pewne rezultaty. Jeśli chodzi o strajk autobusów, to nie wierzmy mu żadnego powodzenia, albowiem rząd, jak i tylko ułgi w płaceniu podatków na rzecz Funduszu Drogowego mógł uczynić, to uczynił. Panowie właściciele autobusów i taksówek chyba nie wyobrażają sobie takiej sytuacji, żeby rząd zniósł ustawę, która weszła w życie po gruntownym zbadaniu wszystkich warunków i wszystkich argumentów, przemawiających za i przeciw Funduszowi Drogowemu. Więcej danych było za, przeto ustawa obowiązuje i obowiązywać będzie.

Nawet tak bogaty kraj, jak Ameryka, nie buduje dróg za pieniądze wszystkich obywateli, ale w pierwszym rzędzie za pieniądze tych, którzy te drogi niszczą najczęściej.

### Dr. Med. S. DŁUGACZ

choroby kobiece i akuszerka  
BIALYSTOK, Rynek Kosciuszki 25. Tel. 788.  
412. Przyjmuje od 9-1 i od 4-8

### Dr. J. WĄLBWSKI

Choroby weneryczne, skórne moczopłciowe  
Przyjmuje rano i od 4-8 w. w niedzielę i święta od 10-11 r.  
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 443-8

### Popierajcie L.O.P.P.

№ E. 1239 | 31 r.  
OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dn. 17 lipca 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku, przy ul. Jurowieckiej pod Nr. 29 w garażu Markusa odbędzie się sprzedaż przez licytację samochodu osiemnasto-osobowego marki Chevrolet, należącego do J. Szykowskiego i W. Szykiewiczów i ocenionych na 1000 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 30.6. 1931 r. p. o. Komornika Chylak 495-1.

№ E. 234 | 31 r.  
OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 17 lipca 1931 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ul. Siennej pod № 5, w obejściu Wincentego Wilczyńskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, dorożki, sani i konia, ocenionych na 500 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dnia 30 czerwca 1931 r. p. o. Komornika Chylak 494-1

### J. ZYLBERSZTEJN

Sienkiewicza 12, tel. 8-32

Poleca:

- artykuły optyczne, chirurgiczne,
- aparaty fotograficzne, pisma wleczne
- i wyroby stalowe ostre

Doskonale wykonanie prac amatorskich.

Ceny fabryczne

### Pierwszorzędna chemiczna pralnia i farbiarnia p. f. REKORD

ul. Marszałka Piłsudskiego (d. Lipowa) № 7.

Przyjmuje do prania, czyszczenia i farbowania wszelką garderobę męską i damską, pisowanie, korbowanie, pranie bielizny twardej i finnek bez zniszczenia.

Roboty wykonuje specjalny fachowiec

Ze względu na krytyczny czas ceny zostały znacznie obniżone.

Uwaga: Pralnia nasza nie posiada żadnych filij w mieście. 438-20

### Istniejąca oddawna pierwszorzędna Warszawa chemiczna pralnia i farbiarnia p. f. „MARJA”

ul. Marszałka Piłsudskiego 39 (front)

Przyjmuje do czyszczenia, prania i farbowania — wszelkie męskie i damskie garderoby — oraz pisowanie dekoryzowanie finnek na ramy oraz dywanów — wszelkiego rodzaju futra — do prania i farbowania

Roboty wykonuje specjalny fachowiec za kolory gwarantuje

Kto się zgłosi z niniejszym ogłoszeniem otrzyma zniżkę 15%

Z poważaniem  
M. TARAPATOWA  
433-20

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon: 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-06 nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnym do domów, lub przesyłką pocztową | 4 zł  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> łamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68425  
Kedakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.  
Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farnowski

Wydawca: Tow. Wydawnicze  
Polska Drukarnia w Białymstoku. Sp. Akc., Białystok ul. Św. Rocha 3